

Miłosierny Jezu,

stajemy na początku Drogi Krzyżowej, drogi, którą przeszedłeś naprawdę i w Prawdzie. Duchu Święty, ogarnij nas, byśmy przeżyli ją w głębi naszych serc. Maryjo, Matko Miłosierdzia, bądź z nami.

Stacja 1. Jezus na sąd skazany

Sąd, ocena, akceptacja, odrzucenie, potępienie, wyniesienie ponad przeciętność, krytyka, przekleństwo, gniew, pozór sprawiedliwości, imitacja prawdy. Czy są to hasła, którymi żyję? Czy daję im pierwszeństwo w swoim widzeniu świata, a przede wszystkim - drugiego człowieka? Czy daję sobie czas na pytanie Jezusa: „Jak Ty to widzisz, Panie?” Czy daję sobie czas na przysąd?

Miłosierny Jezu, proszę, byś Ty patrzył na drugiego człowieka poprzez moje oczy, byś to Ty był w każdej ocenie drugiego człowieka poprzez moje serce. Maryjo, Matko Miłosierdzia, ucz mnie pokornego i pełnego miłości patrzenia na drugiego człowieka.

Stacja 2. Jezus bierze krzyż na Swoje ramiona

Narzekania, skargi, gniew, że za ciężkie chwile, że choroby, że zmęczenie, niedostatek snu, że pogoda nie taka, że ktoś krzywo spojrzął, powiedział coś niemiłego, że wiatr, że szaro, że mąż, żona nie tacy jak w oczekiwaniach, że dzieci zawodzą, że świat zły. Ile razy dziennie tak myślę? Ile razy dziennie słucham takich słów? Czy w obliczu trudności, braku sił, przeciwności – wielbię Miłosierdzie Boga – choćby w sercu tylko? Czy uczę się tej modlitwy i czy wzrastam w niej duchem? Czy pouczam innych – którzy tego nie umieją?

Miłosierny Jezu, proszę, byś dopomógł mi brać pokornie i wytrwale mój krzyż na ramiona - każdego dnia i każdej nocy, nawet tej najciemniejszej. Maryjo, Matko Miłosierdzia, ucz mnie cichości serca i ufności Bogu w niesieniu mojego krzyża.

Stacja 3. Pierwszy upadek pod krzyżem

Kryzys, mur nie do pokonania. Słabość ciała, ducha, zwątpienie, brak poczucia sensu tego, co robię, ogrom zła wokół mnie, bezsilność, bezradność. Upadam. Czy w moim upadku szukam odpoczynku w ramionach Jezusa, czy proszę Go, by

pomógł mi wstać i dalej iść? Czy pytam też, czy obrałam właściwą drogę, czy wszystko, co czyniłam było zgodne z Bożą Wolą?

Miłosierny Jezu, każdego dnia ucz mnie słuchania Ciebie. Dopomóż mi w moich upadkach znajdować prawdę o sobie. Maryjo, Matko Miłosierdzia, bądź ze mną w moim upadaniu, bym umiała podnosić się silniejsza Bogiem.

Stacja 4. Jezus spotyka Swoją Matkę

Obojętność, milczenie, zapracowanie, zatroskanie, opieka w chorobie, wspieranie w słabości, wychowywanie do wolności dziecka Bożego, zrzucanie odpowiedzialności, wtłaczanie poczucia winy, zaniedbanie, niewolenie uczuciowe, przemoc w słowach i w czynach, przeklinanie, pobudzanie do gniewu, błogosławienie, modlitwa, wspieranie. Jaką jestem matką? Jakim jestem ojcem? Jaką jestem córką? Jakim jestem synem?

Miłosierny Jezu i Maryjo, Matko Miłosierdzia, dopomóżcie, by każdą chwilę relacji w rodzinach, zwłaszcza tych najtrudniejszych, przenikał Duch Bożej Miłości Miłosiernej.

Stacja 5. Szymon z Cyreny pomaga Jezusowi w dźwiganiu krzyża

Ból, cierpienie, potrzeba pomocy drugiemu człowiekowi. Słabość, upadanie, podążanie ku przepaści duchowej, życiowej drugiego człowieka. Bieda, niemoc drugiego człowieka. Wyciągnięte ręce potrzebujące mojej pomocy. Prośba o pomoc, o wsparcie, o modlitwę. Wołanie, krzyk, milczenie, smutek drugiego człowieka. Kim jestem dla słabszych ode mnie, dla upadających, wąpiących, źle się mających? Kim jestem dla drugiego człowieka?

Miłosierny Jezu, Ty znasz ciężar upadku. Dotknij i uwrażliwiał moje serce na potrzeby tych, którym jestem i będę potrzebna. Maryjo, Matko Miłosierdzia, dopomóż mi patrzeć na drugiego człowieka sercem miłosiernym.

Stacja 6. Weronika ociera twarz Jezusowi

Odwaga, prawość serca, współodczuwanie, miłość, niesienie pomocy, pocieszenia i ukojenia w cierpieniu. Czy mam w sobie wolę i pragnienie, by w cierpieniu drugiego człowieka być mu pomocą i oparciem, nawet za cenę wyśmiania i odrzucenia?

Miłosierny Jezu, dopomóż mi, bym patrzyła na człowieka w potrzebie sercem otwartym. Maryjo, Matko Miłosierdzia, dodaj mi odwagi w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi, bym nie miała względu na osąd i krytykę świata.

Stacja 7. Jezus upada po raz drugi pod ciężarem krzyża

Gniew, przeklinanie życia, czasu, drugiego człowieka. Zawiedzione marzenia, ambicje. Brak poczucia winy, odpowiedzialności za swoje życie, za rodzinę, parafię, Ojczyznę, Kościół Święty. Zaniedbanie w modlitwie, w błogosławieniu, we wspieraniu dobra. Wybieranie zła, złości, gniewu. Czy mam to w sobie? Ile tego ciężaru drugiego upadku Jezusa pochodzi ode mnie?

Miłosierny Jezu, dopomóż mi wytrwać w pragnieniu poprawy, w zadośćuczynieniu za wszelkie zło, które wyrządziłam. Maryjo, Matko Miłosierdzia, chroń mnie przed trwaniem w grzechu.

Stacja 8. Jezus spotyka płaczące kobiety

Lament, krzyk, lęk, emocje, chwilowe poruszenie serca, wzruszenie, łzy, a potem powrót do codzienności, jakby nic się nie stało, jakbym nie przeżyła tych chwil. Czy niosę w sobie chwile, przeżycia, które dotknęły moje serce? Czy rozważam je w sobie tak, by przyniosły trwałe owoce duchowe w moim życiu, w życiu moich bliskich, w realizowaniu mojego powołania?

Miłosierny Jezu, proszę o wytrwałość w pracy duchowej, w modlitwie. Maryjo, Matko Miłosierdzia, proszę wspieraj mnie we wzrastaniu w cichości serca.

Stacja 9. Jezus po raz trzeci upada pod ciężarem krzyża

Grzech cudzy i moje milczenie, brak mojego upomnienia i modlitwy. Zamknięcie się na upomnienie braterskie. Zazdrość. Zazdrosczenie łaski. Odkładanie spraw zbawienia na jutro, na potem, na wieczne nigdy. Usprawiedliwianie zła. Brak duchowej czujności, skupienia. Trwonienie czasu. Marnowanie łask. Rozproszenia. Brak dyscypliny, konsekwencji. Obojętność, bylejakość. Ile z tego ciężaru grzechu to moje grzechy, do których się przyzwyczaiłam, bo taka jestem, z którymi nic nie robię, które usprawiedliwiam w sobie?

Miłosierny Jezu, dodaj mi odwagi do stanięcia w prawdzie o sobie. Maryjo, Matko Miłosierdzia, ucz mnie takiej miłości do Twego Syna, bym ciągle się umniejszała, a by On we mnie wzrastał.

Stacja 10. Jezus z szat obnażony

Nagość ciała, nagość duszy. Pustka, bezradność. Prawda. Nic do ukrycia. Żądza, pożądanie, odwracanie oczu. Niewinność. Pokalanie. Godność dziecka Bożego. Świętość życia. Świętynia duszy. Kim jestem w swoich oczach, gdy obnażę się z wszelkich pozorów, gdy zdejmę wszystkie maski, gdy przestanę udawać, a stanę się tą, którą naprawdę jestem?

Miłosierny Jezu, proszę Cię o czystość serca dla siebie, dla tych, których kocham i dla tych, którzy modlitwy mojej potrzebują. Maryjo, Matko Miłosierdzia, Świętynio Boga, ukryj mnie i wszystkich, których w sercu noszę w Twoim Sercu.

Stacja 11. Jezus przybity do krzyża

Nie gwoździe, nie uderzenia młotem, nie biczowanie, nie cierniem koronowanie. Mój grzech. Mój upór. Moje zaniedbanie. Moja wina. Moja wina. Moja bardzo wielka wina. Ile moich gwoździ w Tobie, Jezu, ile moich cierni, ile ran w Twoim ciele, mój Miłosierny Panie?

Miłosierny Jezu, wybacz mi grzech każdy i Ty wybaczaj w sercu moim, zawsze, nawet, kiedy zapomnę. Maryjo, Matko Miłosierdzia prowadź mnie, bym żyła świadomie i zawsze wiedziała, co czynię.

Stacja 12. Jezus umiera na krzyżu

Jezus zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję Mojego Ducha”. Gdy to powiedział, skonał (Łk. 23, 46).

(Trwanie w ciszy)

Stacja 13. Jezus zdjęty z krzyża

Konanie. Towarzystwo w ostatniej ziemskiej drodze. Umieranie ciała. Umieranie dla świata. Narodziny do wieczności. Modlitwa przebłagalna za grzechy zmarłych i za wszelkie grzechy względem nich. Wybaczenie. Uwolnienie. Świętych obcowanie. Wdzięczność. Pamięć. Jakie jest we mnie myślenie o umieraniu? Jakie jest we mnie towarzystwo duchowe? Jaka jest we mnie pamięć o zmarłych, modlitwa i ofiara za dusze w czyśćcu cierpiące?

Miłosierny Jezu, proszę o taką otwartość serca, bym umiała towarzyszyć tym, którzy będą mnie potrzebowali. Maryjo, Matko Miłosierdzia, proszę za wszystkimi duszami cierpiącymi w czyśćcu o złączenie z Twoim Synem na wieki.

Stacja 14. Jezus do grobu złożony

Kres. Koniec. Nicość. Śmierć. Wyzwolenie. Wolność. Życie wieczne. Nadzieja. Ufność. Zmartwychwstanie. W co wierzę stając nad grobami bliskich? W czym pokładam nadzieję?

Miłosierny Jezu, doprowadź mnie i tych, których w sercu noszę i których stawiasz na mej drodze, do spotkania z Tobą. Maryjo, Matko Miłosierdzia, bądź nam pomocą w naszej ziemskiej drodze ku wieczności.

Modlitwa na zakończenie

Miłosierny Jezu, dotknęliśmy Prawdy o zbawieniu każdego człowieka, każdego z nas. Duchu Święty, umacniaj nas w głębokim rozważaniu tej Prawdy i czynienia jej prawdą w naszym życiu. Maryjo, Matko Miłosierdzia, Mateńko nasza ukochana, bądź z nami w każdy czas.

Autor: Monika Olszewska